

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



13-LATEK WYMYŚLIŁ PORWANIE

Data publikacji 29.09.2008

Do domu wbiegł cały mokry, brudny i przestraszony. Opowiedział ojcu, że przed szkołą porwało go trzech osiłków. Mężczyźni bili go, grozili nożem i chcieli utopić w rzece. Mrozącą krew w żyłach historię kryminalną szybko rozwiązali białostoccy policjanci. Okazało się, że 13-latek zamiast iść do szkoły spacerował z koleżanką w parku. Kiedy pokłócił się z dziewczyną, ta wepchnęła go do rzeki. Obawiając się gniewu rodziców chłopiec wymyślił więc historię o porwaniu.

Do białostockich policjantów zadzwonił ojciec 13-letniego gimnazjalisty. Powiedział, że jego syn został porwany i cudem zdołał uciec. Funkcjonariusze bardzo poważnie potraktowali ten sygnał i natychmiast pojechali do domu zgłaszającego. Chłopiec opowiedział policjantom, że gdy wyszedł ze szkoły został zaatakowany przez trzech ubranych na czarno i ogolonych na tyso osiłków. Siłą wciągnęli go do czarnego bmw i odjechali. W aucie przystawiali mu nóż do gardła. W parku przy ul. Wierzbowej wyciągnęli ofiarę z samochodu i ciągnęli po ziemi aż do pobliskiej rzeki. Tam zaczęli go topić. Na szczęście oprawców spłoszyli dwaj starsi mężczyźni.

13-latek brudny i przemoczony dotarł o własnych siłach do domu. Gimnazjalista zapamiętał dużo szczegółów, mówił policjantom o płomieniach wymalowanych na masce samochodu oraz o trupiej głowie wytatuowanej na przedramieniu jednego z napastników. To miało ułatwić zadanie policjantom. Ci na początku sprawdzili między innymi zapisy monitoringu z miejskich kamer. Te nie zarejestrowały wydarzeń opisanych przez młodzieńca. W rozmowie skruszony 13-latek przyznał się, że całe zdarzenie wymyślił, gdyż bał się i wstydził powiedzieć dlaczego przyszedł do domu przemoczony i brudny. W rzeczywistości okazało się, że zwolnił się wcześniej ze szkoły i w parku nad rzeką spacerował z koleżanką. Gdy pokłócił się z dziewczyną, ta popchnęła go i wpadł do wody.

Teraz o konsekwencjach, jakie czekają gimnazjalistę za złożenie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie, zdecyduje sąd rodzinny i nieletnich.

Nagranie audio [Mówi podinsp. Jacek Dobrzyński z KWP w Białymstoku](#)

Aby odtworzyć nagranie włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik Mówi podinsp. Jacek Dobrzyński z KWP w Białymstoku](#) (format mp3 - rozmiar 1.49 MB)